

# KURJER WARSZAWSKI



Dnia 2 Sierpnia 1869.

Poniedziałek.

Dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869.

Rano ciepła st: 17, w połud: c. st: 25  
Wysokość wody st: 2 c. 7 (Ubywa)

Stan barometru:  
na odmianę.

Wschód Słońca g. 4 m. 23  
Zachód „ „ 7 „ 48

Jutro, Znalezienie Śgo Szczepana  
Pojutrze, Śgo Dominika Wyzn.:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— *W rozkazie p. o. Prezydenta do Zarządu miejskiego w Warszawie*, za Nr 153 wydanym, zamieszczono: Minister Skarbu, w m. Maja r. b., uwiadomił Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem, że Najjaśniejszy Pan, w skutku Jego przedstawienia, Najwyżej rozkazać raczył pod dniem 25 Kwietnia r. b., urządzić w przyszłym 1870 r. Wszech-Rossyjską wystawę wyrobów rękodzielniczych w Petersburgu i termin otwarcia onej oznaczyć od d. 15go Maja do 15go Lipca; dla kierowania zaś tą wystawą, ustanowić przy Departamencie handlu i rękodzieł w Ministerjum Skarbu, oddzielną Kommissję, pod przewodnictwem Dyrektora tegoż Departamentu, Rady Tajnego Butowskiego. — Z tego powodu, Minister Skarbu, odniósł się, o przyjęcie współ-udziału w urządzić się mającej wystawie, w taki sposób, aby na niej reprezentowane były we wszelkich — o ile można gałęziach, wyroby rękodzielnicze kraju tutejszego. — JW. Jenerał Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik, przez reskrypt z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) za Nrem 13,247, polecił mi raczyć, zaważać przez cyrkularze, właścicieli tych zakładów w Warszawie, wyroby których kwalifikują się na wystawę, o przyjęcie w onej współ-uczestnictwa i wcześnie przygotowanie wyrobów na wystawę przeznaczonych; życzący sobie brać udział w wystawie, winni zameldować o tem, ustanowić się mającemu w Warszawie, pomocniczemu Komitetowi wystawy, przez uprzednie według przepisanej formy deklaracje, najpóźniej do dnia 1 Stycznia 1870 r., a następnie względem dostawy wyrobów do samego gmachu wystawy, zachować mają we wszelkich szczegółach wydane co do tego przepisy. (Gaz: Polic.)

— Dziennik Warszawski w Nrze 158 rozpoczął druk „Przepisów wszechrossyjskiej wystawy rękodzielniczej 1870 r. w Petersburgu (Najwyżej zatwierdzonych 23 Maja 1869 r.).“

Wczoraj, w kościele Śgo Jacka (przy ulicy Freta), odpawiony został odpust Św. Anny. W świątyni tej przed właściwym ołtarzem wspaniale oświetlonym i pięknie ubranym w kwiaty wazonach przez pobożnych ludzi, którzy przepełnili kościół, odpawił prymarją JX. Anzelm Załęski, wotywe JX. Tomasz Dąbrowski Jubilat, summe celebrował JX. Karol Jasiński, kazał JX. Rządki. Nieszpory odpawił JX. Aleksander Małopolski, a kazanie miał JX. Jasiński.

W kościele prąskim, gdzie również uroczystość

Św. Anny nabożeństwem odpustowem obchodzoną była, celebrował JX. Klatka, słowo Boże głosił JX. Bieliński, baldachim nad celebransem unosili pp. Kruszewski, Piotrowski, Kuczyński, Przezdziecki, Nakonieczny i Szczepański. Chór odśpiewał mszę Elsnera.

W kościele Ś. Krzyża summe celebrował JX. Brzezickowski, kazanie powiedział JX. Gąsiorowski, na prymarji zaś naukę miał JX. Brzezickowski, po nieszporach JX. Domański. Na summie odśpiewano mszę Krogulskiego Nr 8, na Offertorium hymn do Matki Boskiej (kwartet głosowy) Nowakowskiego; na Benedictus hymn Webera; na Agnus kwartet Jareckiego.

W kościele WW. Św. prymarję miał JX. Zybler, naukę po niej JX. Dobrowolski, summe miał JX. Dąbrowski, kazał JX. Zybler. Nieszpory JX. Zybler, naukę po nich JX. Kroszczyński.

W kościele parafjalnym Śgo Aleksandra, z powodu uroczystości poświęcenia kościoła, wotywe odpawił Marmo, summe celebrował JX. Piętka, duchową naukę wygłaszał JX. Michałowski, zaś podczas nieszporów odpawionych przez JX. Piętkę, kazał na ambonie JX. Bartłomiejski.

— Wczoraj odbyły się odpusty w Willanowie i w Kobyłce pod Warszawą.

— Q — Narodzona z gwiazdzistej i parnej sobotniej nocy, wczorajsza niedziela, śmiała się przez cały czas swojego istnienia prawdziwie włoską pogodą i zbezsilała straszliwym, bo blisko trzydziesto stopniowym skwarem.

Pomimo jednakże upału w Warszawie, i za jej rozpalonemi murami, od świtu do nocy, było gwarno, tłumnie i wesoło, jak gdyby także temperatura serc ludzkich podniosła się nad zwykłe zero.

Do programatu stałych obecnie świątecznych rozrywek nie przybył w ciągu ubiegłego tygodnia, żaden zjawiskowy numer. Nienasyconych nieczem, okoliczność ta wprawdzie mogła zmartwić, są przecież na pewno tacy, w znacznej liczbie, którym do szczęścia wystarczają dotychczasowe rozrywki, poczynawszy od koncertów Bilego, aż do kankanowych emocji w Eldorado.

Ogród Saski wczoraj miał więcej gości niż ławek. Po alei głównej jak zwykle spacerowali plutokraci... pauny na wydaniu i mnóstwo polujących na dźwięki posagowe. Aleje boczne tego miejskiego chłodnika, zajmowali znów nie lubiący się *świecić*, czyli ludzie, którzy nie używają glansowanych rękawiczek i lakierków, a wszystkie aleje, mianowicie od południa, opanowywały dzie-



ci, te ptaki z różowymi dziobkami, co zdobią ogród swoją huczną, rokoszną wrzawą i zmuszają służbę ogrodową do czuwania nad losem klombów i trawników.

W amfiteatrze na wyspie, Offenbachowski „Orfeusz” ściągnął, tylko do tysiąca słuchaczy, bo mu po drodze Bilse odmówił blisko do dwóch tysięcy spacerujących po aleach i Botanicznym ogrodzie. Z przedstawienia „Orfeusza” wszyscy byli zadowoleni i widzowie i kassa.

Jednocześnie też w mieście pracował teatr Rozmaitości, ale prawie bezowocnie, gdyż w sali jego transpirowało zaledwie pięćdziesiąt osób.

Pomiędzy dwiema jednoaktowymi francuzkami efermeridami, przedstawiano w Rozmaitości komedię Kaszewskiego „On będzie moim” w której panna Żółkowska wykonała z wykazaniem pojęcia dobrych wskazówek, rolę „Pauliny.” Patrząc na wczorajszą pracę młodej debiantki, utwierdziliśmy się jeszcze mocniej w tem przekonaniu, że powinna stanowczo poświęcić się rolowi charakterystycznemu, ponieważ do nich posiada już niektóre odpowiednie warunki.

Długo oczekiwana i przepowiadana burza nawiedziła nas wreszcie w nocy dzisiejszej. Deszcz lał gwałtowny ale krótki, pioruny były szybko jeden po drugim. Nad ranem powietrze ochłodziło się trochę, a wielkie to dobrodziejstwo dla nas bo przez te trzy dni ostatnie, a zwłaszcza wczorajszy z rozmaitem szczęściem terminowaliśmy na afrykanów. Mniejsza już zresztą o pleć, ale nie każdemu uśmiecha się perspektywa być żywcem ugotowanym.

— We Środę przypada Śgo Dominika, o tym czasie zboże zaczynają znosić do stodoł i pod stogi, dlatego też mówią:

Na Święty Dominik,  
Kopa z pola myk! myk!

— W „Tygodniku Ilustrowanym” rozpoczęto druk powieści Elizy Orzeszkowej pod tytułem „W klatce”.

— Dziś czynności Banku Polskiego zamykają się do 1/13 Sierpnia.

— W tych czasach dość często zdarzają się śmierci przez utonięcie. To powinoby skłonić kąpiących się którzy nie zawsze radzi są zachowywać przepisy do większej baczności.

— Dziś jeneralna wizyta w Ochrońie izraelskiej, przy ulicy Marjańskiej o godz. 5ej w domu Nr 1087g (Jana Papi), pojutrze zaś przy ulicy Wilczej, w Ochrońie imienia małżonków Pusłowskich, w domu pod Nrem 1705, gdzie opiekunami są pp. Nowacki Alojzy i Beneveni Felix.

— Sekcja Kuchen tanich zarządza już jedną kuchnią, w zabudowaniach po Dominikańskich. Obecnie pod kierunkiem pana Matiasa Bersohna w dniu wczorajszym, o godz. 12ej w południe, publicznym aktem w domu Szai Hertza Nr 2353/4, przy zbiegu ulic: Dziekiej i Pawiej utworzoną została osobna kuchnia, dla ludności wyznania mojżeszowego. Akt otwarcia odbyty został w obecności Prezydenta miasta Jenerała Witkowskiego, Oberpolimajstra Jenerała Własowa, Senatora Zaborowskiego, Nadrabina m. Warszawy Bera Maizelsa, tudzież wielu członków instytucji dobroczynnych i Redaktorów pism. Obrzędu poświęcenia dopełnił wyż wzmiankowany Nadrabin, poczem zaproszeni goście obejrżeli zakład we wszystkich szczegółach i spożyli potrawy w kuchni sporządzone. Potra-

wy te składały się z wazki kapuśniaku, chleba, i kar-tofli z pieczenią. Myśl założenia kuchni przypisać należy p. M. Bersohnowi, który przybrawszy w pomoc współwyznawców, utworzył sekcję i na sekretarza jej zaprosił p. S. H. Peltyna Redaktora Izraelity. Po dzień 1 Kwietnia r. b. zebrano tytułem ofiar rs. 1,500. Znakomity współludział okazali, Dozór Bożniczy, tudzież budowniczy p. Żochowski według którego planu kuchnię urządzono, oraz p. Jäger który bezpłatnie roboty zdunskie wykonał. Na uczczenie dnia tego czynem miłosiernym, rozdano bezpłatnie 200 obiadów pomiędzy biednych wszelkich wyznań. Od dnia dzisiejszego wydawane będą w tym zakładzie codziennie z wyjątkiem soboty i dni świątecznych, od godz. 12ej do 3ej z południa, obiady złożone z rosółu, lub zupy, mięsa, jarzyny i chleba po kop. 10 za całą porcję, a po kop. 5 za półporcję. Obiady te spożywane będą na miejscu lub brane do domu. Bilety sprzedawane będą w kassie w ogródku urządzonej, a przytem metalowych marek na obiady nabyć będzie można w rozmaitych punktach miasta. Oprócz tego istnieje tam abonament. Sto-lujący się mogą mieć głowy nakryte. Każdy dla siebie odmówi błogosławieństwo poobiednie. Schudne ubranie, przyzwoite a spokojne zachowanie się, oraz czystość i porządek przy pożywianiu przestrzegane będą. Służba zakładowa,—od ekonoma do nosiwody składa się z izraelitów, pierwszy z wyraźnego polecenia Nadrabina przyjęty. Kucharka, pomocnice, chłopcy w jadalni, i reszta służyła złożyla wiarogodne świadectwa z religijnego postępowania. Do składu należą czterech członków z domu Bożniczego dla przestrzegania przepisów religijnych.

Urządzeniem powyższej kuchni głównie zajęły się pp.: Matylda Poznerowa, Mirosława Feinkindowa, i Zofja Londonówna; pierwsze dwie objęły obowiązki gospodyń. Wczoraj przydujący w sekcji p. M. Bersohn zao-fiarował rs. 15, na zwrot kosztów obiadu wydanego dla ubogich, jak niemniej złożyli: Rosensztejn rs. 5, Izidor Poznański rs. 3, Stanisław Neuding rs. 3, H. Iaspisstein rs. 3, H. Barchan rs. 3, Izidor Kaftal rs. 5, C. Korngold rs. 5, Samuel Rosenstadt rs. 3, Józef Margulies rs. 3, M. Rotwand rs. 3, Aleksander Lupr rs. 3, Aleksander Kraushar rs. 3, Felicja Maneryk rs. 1, Helena Perlowa rubli srebrem 3, Bronisława Lipska rs. 1, W. S. i J. G. rs. 1, Goldmannowa rs. 1, Ludwik Pozner, rs. 1, Okręt rs. 5, Henryk Schmi-deberg rs. 1, Stanisława Cweigbaumowa rs. 6, Józef Pra-ga z m. Lipna rs. 1, Markus Szatz z m. Włocławska rs. 1, Hoppenblum rs. 1.

— Niemordowany założyciel Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych p. J. Kaufmann, pomimo usunięcia się z posady sekretarza, z powodu braku czasu, nie przestaje i teraz jeszcze krętać się około dobra stworzonej przez siebie instytucji. I tak: postarał się o zrobienie umowy z panem M. Löwenglückiem utrzymującym jatkę rzeźniczą, przy ulicy Gęsiej, iż tenże zobowiązał się od-stępować po 2½ procentu, i kwotę tym sposobem ze-braną przelewać co miesiąc za zwrotnymi markami do kassy stowarzyszenia.

Podobne warunki przyjął i inny rzeźnik za Żelazną bramą, a p. Kaufmann zamierza wyjednać podobne ustępstwa w handlach: kolonialnych, wiktualnych, sukiennych, płócienniczych, tabacznym, u szewców, krawców; a myśl podobna wprowadzoną energicznie



w życie, znakomite może w końcu roku przynieść korzyści.

— Zauważyliśmy, że w dniu wczorajszym sklep Nr 1 towarzystwa „Merkury” na Nowym-Swiecie od samego rana był zamkniętym. Powód tego o ile wiem przypisać należy odbywającej się tam, jako w dniu ostatnim miesiąca rewizji pp. Członków komisji rewizyjnej, celem oddania sklepu, stosownie do zawartej przez zarząd umowy, pod odpowiedzialną i kaucjonowaną administracją, i opiekę członków dotychczasowych rady nadzornej sklepu. Od 8 z. m. po dzień ostatni miesiąca, wyłączając dwie Niedziele sprzedano w rzeczonym handlu różnych towarów na 3000 rsr. Odpowiedzialnym administratorem i dysponentem zostaje członek założyciel stowarzyszenia p. Dzimiński. W sklepie znajduje się księga zarządzeń zawsze otwarta dla kupujących. Nowa taksa ustanowi cenę kasz i maki o parę kopiejek taniej jak dotąd.

— Funt masy wyrobionej z wołowiny na kotlety, klopsy, zrazy, kosztuje w jatce Spożywczej „Merku-rego” pod Nrem 40 na Nowym Świecie kop. 15, a cięciny k. 18; massa ta wyrabiana jest za pomocą maszyny, która starannie oddziela z mięsa żyły i tłuszcz.

— Stowarzyszeń spożywczych w rodzaju naszego Merkurego, rachują w Anglii więcej niż 600, w Niemczech górą 300, we Francji około 120.

— W Sobotę jako w d. 31 Lipca kilkunastu dawnych współuczniów, dziś różnego powołania, zgromadziło się około jednego stołu dla uczczenia 30 letniej rocznicy ukończonych w tym dniu nauk gimnazjalnych. Ze znacznej liczby tych których szkoła zgromadziła w swoich murach, dziś niewielu zostało, ale ci wszyscy prawie ochoczo stawili się na wezwanie, chociaż niektórzy z nich w znacznej odległości od Warszawy zamieszkują. Pamiątkowy ten obrzęd uczeli obecnością swoją pozostali przy życiu profesorowie ówczesni a dziś emeryci. Takie odnowienie dawnej przyjaźni koleżeńskiej, pozostawia w sercu tych wszystkich, którzy uczestniczyli w niem miłą na resztę życia pamiątkę.

— W Sobotę, niezbyt wiele się zebrało publiczności w Kasino. Nic też bardzo zajmującego nie grano. Wszakże przyznać trzeba, że aktorowie robią co mogą, wcale nieźle czas spędzić i tam można. Główną tego teatryku zaletą jest to, że aktorowie nie korzystają z miejsc, w którychby mogli wywołać jakiś dwuznacznik i nie zamieniają sceny w wystawę nieprzyzwoitości. Niemalym to jest przymiotem, że publiczność nie potrzebuje się rumienić. Panu Misiewiczowi radzilibyśmy trochę głośniej śpiewać, gdyż nawet w pierwszym rzędzie często go nie słyhać. Pani Modzelewska wcale starannie swe role opracowywa, chociaż przyznać wypada, że rola Ewy nie jest dla niej właściwą. Matka wszystkich ludzi chyba po śmierci Abła tak wyglądać mogła. Życzyłoby także należało, żeby publiczność tam przychodziła bez konwoju psów, które swoim szczeniem nadprogramowem zbyt do urozmaicenia spektaklu się przyczyniają.

— Dziś, wyszedł drugi tom: „Biblioteki processów kryminalnych”, wydawanej przez L. Grosmana. Tom ten zawiera rozgłosną we Francji sprawę Lesurqu'a.

— W okolicach Mińska w tutejszej gubernji, donosi „Gazeta Rolnicza”, wycinanie lasów postępuje szybko i nieustannie.

— Stan sanitarny naszego miasta, jest obecnie bardzo pomyślny. Śmiertelność nawet w szpitalach znacznie się zmniejszyła.

— Obiega pogłoska, że w początkach jesieni, przybędzie do Warszawy z Wiednia, Strauss ze swoją orkiestrą, zaangażowany przez jednego z właścicieli zakładu zabaw publicznych. W Wiedniu przebywa obecnie kilku Straussów, jak w Kolonji Farinów, fabrykantów wody kolońskiej; zdaje się jednak, że Strauss, który nas odwiedzi, jest autentyczny.

— W dniu 1 Września r. b., odbędzie się z kolei siódme losowanie listów likwidacyjnych, w celu umorzenia ich za sumę rs. 588,214 kop. 70.

— W dniu wczorajszym, na odbytem półrocznem posiedzeniu zgromadzenia tokarzy, w lokalu tegoż Zromadzenia, pod prezydencją Assesora p. Bujalskiego, i wobec zebranych członków zgromadzenia i starszego M. Sangarskiego, p. Filip Szulc zgłosił się jako kandydat na majstra. Na sztukę mistrzowską ma on wykonać szachy. Na czeladników wypisano uczniów: Stanisława Paradowskiego, który na sztukę przedstawił młynek w kształcie urny, z wielką starannością wypracowany i Edwarda Raucha, który przedstawił kałamarz z piaseczniczką. Do księgi cechowej zapisano uczniów czternastu.

— Odgłos bębnow i trąb o godzinie 1-ej, oznajmił o chwili, w której wyprawa pływacka pod przewodnictwem pana Majewskiego do Bielan, miała wyruszyć. Wał i most żelazny zaczął się roić coraz to większym tłumem ludzi, tak, że niespełna w pół godziny przypatrujących się było bardzo wielu. O godzinie 1½, cały orszak w czółenkach przystrojonych w trójkolorowe flagi dopłynął przed główny środek mostu, a gdy Dyrektor dał znak, małe czółenko dla zgłębienia wody wysunęło się naprzód, poczem ruszyła krypta z muzyką, a następnie zadany przez p. St. Majewskiego hasłem, 15 osób na raz skoczyło do wody. Wszyscy mieli na głowach słomiane kapelusze. Pływający byli rozdzieleni na trzy oddziały: pierwszy prowadził sam dyrektor, a płyneli pp. Baron Bystrom, Bialkiewicz, Hering, Strasburgier, drugi prowadził: Adolf Pecq, płyneli: pp. Müller, Pfeiffer, Ig. Jakubowski, Erlich; trzeci prowadził Zyg. Noskowski a płyneli Lipiński, Julian Artz, Wł. Ottó. W tym porządku odbyła się cała wyprawa, a o godzinie 7-ej z wieczora wszyscy byli już z powrotem.

— Również o godzinie 1-ej wczoraj w południe wyruszyła i druga wyprawa pływacka do Bielan ze szkoły p. Kozłowskiego; lecz bez muzyki. Pływacy mieli na głowach turbany białe—było ich 8-u. Pan Kozłowski znanym jest już dawno publiczności, jako nauczyciel pływania w zakładzie Pecq'a, a najwyższym dowodem jego odwagi i zręczności była w 1861, odbyta wyprawa do Modlina, w której późnowodnicząc z pływaczem również francuzem pokonał go na 16 wiorście. Wczorajsi zapaśnicy przybywszy do Bielan, po krótkim tam odpoczynku, otoczeni łódkami, które im ciągle towarzyszyły, wrócili do Warszawy z postanowieniem jeszcze w tym roku powtórzyć wyprawę. Następni pp. wzięli w niej udział: Kozłowscy, dyrektor i syn, Pawłowski, Macharzyński, Sikorscy Julian i Henryk i Kopeczyński.

— Wczoraj o godzinie 11-ej przed południem, odbył się w Ciechocinku, w sali hotelu Milera „poranek muzyczny”, na którym wystąpił artysta skrzypek p. Zygmunt Scigalski.



— Zjednoczeni stolarze istnieją już od r. 1762, jako spółka handlowa, związana pomiędzy majstrami nieposiadającymi swoich własnych magazynów. Do zjednoczenia należy 51 uczestników, którzy posiadają obszerny skład w dawnym pałacu Hr. Łubieńskich, przy ulicy Królewskiej. Wczoraj odbyło się tam ogólne zebranie nadzwyczajne. Posiedzeniu przewodniczył starszy p. J. Zelt w przytomności delegowanych z Magistratu: Ławnika Olszewskiego i Kapitana Tura, tudzież p. J. Gautier'a. Przedmiotem zebrania było zwrócenie uwagi niektórych uczestników spółki na przeciwnie ustawie zjednoczenia postępowanie, i przekraczającym pod tym względem granice ustawy, udzielono przez ogólne zebranie uczestników stosowne napomnienie.

— Z artykułu pana Mikołaja Sarneckiego, pomieszczonego w ostatnim numerze Tygodnika Ilustrowanego, dowiadujemy się, pomiędzy innemi szczegółami z życia Antoniego Malczewskiego, że rodzice jego nigdy nie byli właścicielami wsi Antoniny.

— Dziś od południa, na polach folwarku Rakowiec, żniwiarka z fabryki Lilpola i Rau'a, rozpoczęła zbiór pszenicy. Według wiadomości dostarczonych nam z miejsca, dotychczas żniwiarka żęła w przecięciu dziennie po 10 morgów żyta, równo i dokładnie; jednodniowa jej zatem praca odpowiadała działaniu 60 sierpów. Bliższe szczegóły o dziś rozpoczętym żniwie pszenicy, postaramy się podać w bieżącym tygodniu.

— Teatr na ten tydzień przygotował dwie nowości: we Czwartek ma się ukazać „Pierwszy dzień szczęścia“ Aubera, a w Piątek jednoaktowa z francuzkiego przez p. Bakalowiczową przetłumaczona komedia p. t. „Trzewiki balowe“.

— W dniu wczorajszym o god. 6 po południu na Pradze, pod przewodnictwem I. Dąbrowskiego, Kom. Adm. Cyr. XII, odbyła się sessja kwartalna obrachunkowa Zgromadzenia Szewców Pragskich, których starszym jest Laskowski Franciszek, podstarszym Swierczyński Teofil, podskarbin Osuchowski Józef. Na Pradze majstrów cechowych jest 35, konsensowych 9-iu.

— Zmarły Sędzią Pokoju Edward Drac, przez lat kilka pełnił obowiązki honorowe Zarządzającego Kasą Groszową Oszczędności, w ochronie Ks. Baudouina.

— W Łodzi otwarto skład główny odlewów żelaznych z fabryki Leopoldów w Gustku.

Na żądanie zgromadzenia Kowali i Slusarzy, wczoraj o 4tej po południu na Pradze odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem p. J. Dąbrowskiego Kom. Administracyjnego Cyркуlu XII. Na zgromadzeniu tem wpisano na majstra Konstabla Wilhelma, któremu polecono wykonać dokładny skarbiec czyli zamek do drzwi, z 2ma flongryfami skakającymi i 2ma podręcznymi felcami, oraz kłódkę sztuczną. Rok czasu wyznaczono na tę sztukę. Starszym zgromadzenia jest p. Poniatowski Felix, podstarszym Stachurski Jan, podskarbin p. Dzierzbicki Andrzej, majstrów slusarskich na Pradze jest 10 a kowalskich 15.

— W wiadomości podanej przez nas w sobotnim numerze o próbie aparatu włoskiego do wywózki nieczystości, wkradły się niektóre niedokładności, lub pomyłki z pośpiechu pochodzące. Obecnie więc je prostujemy.

Najprzód, napełniono w aparacie nie 15 stóp, lecz 15 cali wysokości.

Powtórne porównanie objemu tego aparatu z objemem aparatu Bergera nie jest właściwem, ponieważ aparat włoski wciąga w siebie masę, podczas gdy Bergera pomaga tylko do napełnienia beczek na osobnych wozach będących. Te zaś beczki mogą mieć wielkość dowolną i tylko, dla uniknienia zbyt dużego ciężaru mniejszy mają objem od aparatu włoskiego. Nie wspominaliśmy także iż aparat włoski nigdy całkowicie wypełnić się masą nie może, ponieważ gazy z masy się wydzielające pierwiej aparat wypełniają nim sama masa zdoła się doń wtłoczyć. Zresztą delegacja przez Rząd wyznaczona do zbadania i ocenienia aparatu włoskiego, ostetecznie wkrótce zawyrokuje o jego wartości.

— Dowiadujemy się, iż władza miejska zapobiegając sprzedaży nieświeżego mięsa, tudzież bicia bydła po domach, wydała różne praktyczne w tej mierze rozporządzenia, gdyż znowu pojawiło się parę nadużyć w tym względzie popełnionych, a przy obecnych upałach względ na utrzymanie powietrza w czystości jest konieczny.

— Kollegjum Kościelne parafji Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej, w dalszym ciągu ogłoszenia swego zdaty 26 Lipca r. b., podaje do wiadomości, że z dniem 9 Sierpnia r. b., zamknięte będą Rachunki Loterji fantowej na korzyść ubogich starców i sierot pod opieką Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej zostających, w ogrodzie Saskim odbytej dla tego uprasza posiadaczy losów loteryjnych, aby zgłosić się raczyli przed powyższym terminem do kancelarji Domu Starców przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066J, (nowy 4) dla dopełnienia losowania i po odbiór fantów już wylosowanych.

— Wczoraj po południu utonął kąpiąc się w Wiśle James Morri, anglik, uczeń w jednej z fabryk powozów

— Na ręce Jana Popiela, Piotr Jackowski złożył 50 egzempl. „Przyjaciela Dzieci“ (St. Jachowicza) przez Radziszewskiego, dla Czytelnii i Ochron Warsz. Tow. Dobroczynności.

— Wyrzucone przez rzekę San we wsi Kamionka dwa kawalki kości Mamuta, złożone zostały przez pana Koczwarskiego w naszej Redakcji, z warunkiem, że po pewnym przeciągu czasu odesłane zostaną do Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego. Kości te ciekawie oglądać mogą w naszej Redakcji za wrzuceniem co łaska do puszek dla biednych.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowe o zbożu i produktach.*

Na targu naszym dowozy pszenicy w ogólności słabe, oprócz jednej partji 2,000 korcy nabytej przez tutejszy młyn parowy, za którą płacono rs. 7 k. 92½. Na spożycie miejscowe czynią konsumenci zakupy bardzo ogledne. Płacono za dobrą od rs. 7 k. 95—rs. 8 k. 25, za gatunki oraznaryjne od rs. 7—rs. 7 k. 50. Ceny niższe o 45 kop. na korcu. Z dawniejszych zapasów zakupiono kilka partji do cesarstwa. Za dobre gatunki płacono rs. 8 k. 10. *Żyto.* Dowozy średnie. Konsumenci tutejsi kupowali bardzo mało z powodu ustania wiatru, oraz nadziei na dalsze obniżenie cen. W tym tygodniu ceny spadły o 90 kop. na korcu, a obniżenie to byłoby daleko większe, gdyby nie liczne zakupy do cesarstwa. Płacono od rs. 4 k. 50—rs. 5 k. 10. Po większej części żyto na targu się pojawiające pochodzi już ze zbiorów tegorocznych i jest dosyć wilgotne. *Jęczmień.* Dowozy prawie żadne. Partje nieznaczne jakie przybyły płacono: za dwurzędowy stary od rs. 3 k. 75—rs. 4 k. 20. *Owsa* świeżego dowozy znaczne. Ceny spadły o 60 kop. na korcu. Płacono od rs. 2 k. 85—rs. 3 k. 15. Za stary dobry owies płacono rs. 2 k. 30. *Grochu* dowozy małe; nabywców brak. Za średnie gatunki polnego płacono w sprzedaży cząstkowej od rs. 5—rs. 6 kop. 55: za cukrowy rs. 6. Ceny maki niezmiennione. *Rzepak* zimowy płacono w tym tygodniu



od rs. 9—rs. 9 k. 50; rzepik letni zaś po rs. 6 k. 90—rs. 7. *Okowity* ceny dobrze się trzymają, płacono w miarę dowozów rs. 1 k. 16—rs. 1 k. 18 za garniec. *Cukier*. Większe cokolwiek ożywienie w tym produkcie i objawiająca się chęć do kupna nie mogły w ubiegłym tygodniu wpłynąć na podwyżkę cen, które ciągle pozostają w tendencji ku obniżeniu. Znaczne zapasy tego produktu, z jednej strony, a przytem brak zaufania w udzielaniu kredytu, ubezwładniają interes. Zakupiono wprawdzie kilka partji do cesarstwa, lecz były to tylko niższe gatunki po rs. 3 k. 90 za kamień. Na potrzebę miejscową płacono: za Ostrów grubszego kryształku rs. 4 k. 25; cienki kryształ rs. 4 k. 20. Za Hermanów rs. 4 k. 15, za Oryszew i Łyszkowice po rs. 4 k. 22½, za Dobrzelin, Majerhoff, Elżbietów, Leonów i Konstancję po rs. 4 k. 05, za Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 k. 95, za Mniszew i Żuków po rs. 3 k. 90. Mączka przednia wyczerpana. Sprzedano w znacznych partiach drugi gatunek z grubym kryształem marki T. O. i R. w workach po rs. 3 k. 85, w pojedynczych zaś workach i małych partyjkach po rs. 3 k. 90—rs. 3 kop. 92½ za kamień 24 funty. *Wełna*. W miesiącu ubiegłym interes wełny był dosyć ożywiony. Sprzedano do 2,000 centnarów, zabrali fabrykanci krajowi, komisarzcy z Berlina, oraz spekulanci z Cesarstwa. Do Pili-cy i Choroszczy nabyto około 1,200 cent. dobrej średniej i cienkiej, za pierwszą po 66—70 tal., a za drugie od 70—80 tal. Za zakupione do Berlina około 100 cent. płacono za dobrą ceną od 68—70 tal. Speculanci z Cesarstwa nabyli przeszło 700 cent., płacąc za dobrą średnią 58—60 tal.; a za średnią cienką 60—64 tal., zaś za dobrą ceną 64—74 tal. Gatunki cienkie i wysoko cienkie są poszukiwane. *Ełj*. Ceny wysoko się trzymają, za sprzedane w ubiegłym tygodniu około 2,000 pudów płacono rs. 5 k. 85.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał od piechoty, baron *Wrangel*, z Brestja; Sekretarz Stanu radca tajny *Nabokow*, z Petersburga; Radca Tajny *Kuprjanow*, z Wiednia; Koniuszy Dworu J. C. M. hr. *Bobryński*, z Petersburga; Jenerał-Majorowie: *Wuansch*, z Radoma i *Annenkow*, z Wiednia; Rzeczn. Radca Stanu *Ludochowski*, z Petersburga; Kamerjunker *Bartolomej*, z Opatowa.

— W Sobotę o godz. 11½, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, odbyło się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana *Piątkowskiego*, b. oficera b. W. P., a następnie Inżyniera gub. lubelskiej.

— We Środę dnia 4 Sierpnia, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11 odprowadzono mszę żałobną, za duszę ś. p. Juliusza *Hignet'a*, na którą pozostała żona z familją, życzliwych Przyjaciół zaprasza. (9413)

— Helena z Maruszewskich 1-mo voto Puchalska, 2-do *Sosnowska*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w wieku lat 44, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 31 Lipca b. r. przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś. ej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski o godzinie 7-iej w dniu dzisiejszym odbyć się mające.

—5718— (9664)

— Dziś o godzinie 10 i pół po długiej chorobie zesłała z tego świata, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Marjanna *Sikorska*, w wieku lat 89.

— Marjanna z Grochowskich *Delich*, matka przed dwoma laty zmarłego Józefa Delich, urzędnika zarządu pocztowego, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długich cierpieniach, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 76. Pozostała synowa, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok dziś o godz. 5ej po południu, z kościoła Ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski; oraz na

nabożeństwo żałobne dnia 5 b. m. (we Czwartek) o godz. 8ej rano w tymże kościele. —5729—(9650)

— Ś. p. Edward *Drac*, obywatel M. Warszawy, emeryt i Sędzia Pokoju, przeżywszy lat 49, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zszedł z tego świata w dniu 31 Lipca r. b. Pozostała w smutku żona z córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym, to jest 2 Sierpnia o godzinie 6ej po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski.

—5725— (9631)

— Ś. p. Albin *Zieliński* Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 2 Sierpnia r. b., po ciężkich cierpieniach życie zakończył. Pozostała żona, rodzice i siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne w dniu 4 Sierpnia r. b., o godz. 10ej zrana, a następnie na eksportację zwłok z kościoła Śgo Jana, o godzinie 4ej po południu, na cmentarz powązkowski. —5738—(9659)

— Wczoraj oddał BOGU ducha Jasio *Skrzyżewski*, lat 6 miesięcy 2 mający. W ciężkim żalu pogrążeni rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 4 b. m. (we Środę) o godzinie 6ej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski.

—5728—(9660)

— W Radomsku, w dniu 31 z. m., zmarła ś. p. Wiktoria z Gołembiewskich *Ostrowska*. Pogrzeb zmarłej miał się odbyć dziś o godzinie 11 zrana.

— Uwiadamy naszą rodzinę, zamieszkałą na prowincji, iż we Czwartek pochowaliśmy na cmentarzu powązkowskim, córeczkę naszą 3-letnią Antosię *Celińską*, zmarłą na krup, pomimo dokonanej operacji.—Walerja z Zengertów, i Wojciech małżonkowie Celińscy.

— Dziś w kościele Śgo Józefa Opieki, o godz. 9tej rano, po mszy uroczystej, celebrowanej przez JX. Rutkowskiego Prok. Tow. Dobr., w czasie której państwo młodzi przystępowali do Komunii Śtej, pobłogosławionym został związek przez JX. Jakubowskiego między W-nym Mikołajem *Glinką*, wdowcem, synem niedawno zmarłego ś. p. Józefa i Marji z Okęckich, dziedzicem dóbr Szczawina, w okr. ostrołęckim położonych, a panną Anną *Okęcką*, córką niedawno zmarłego ś. p. Jakóba i Marji z Werzeckich. Do ołtarza pana młodego prowadziła panna Okęcka, siostra panny młodej; Pannę młodą pp. Radoszewski i Siemiejski. Od ołtarza Władysław Okęcki i Jan Pili-chowski; pana młodego pani senatorowa Wyczehowska i pani Pilichowska.

— Onegdaj, o godzinie 11-iej rano w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Józefem Bronisławem *Bystrzyckim* lekarzem, a panną Anną-Ludwiką *Sokołowską*. Błogosławieństwa dopełnił JX. Piotr Berger Wikariusz parafji Śgo Andrzeja.

— W Sobotę, o godzinie 8mej po południu, w kościele Archi-Katedralnym, w kaplicy Literackiej, zawarty został związek małżeński, pomiędzy p. Adolfem *Rapcewiczem* kupcem, a p. Anielą *Bortkiewiczówną*, córką niegdy Macieja i żyjącej wdowy Agaty z Balczów małżonków. Błogosławił JX. Tomasz Mościcki, Kanonik, Administrator parafji Sgo Antoniego.

— W kościele Przem. Pańsk., przy ul. Miodowej,



w sobotę o godz. 8 wieczorem, JX. kanonik Więckowski, pobłogosławił związek małżeński p. Edmunda **Kuny**, buchhaltera, syna Mikołaja i Marji z Servatów, małżonków Kuny, zamieszkałych w Gondreville we Francji z panną Antoniną-Anną-Marją, trzech imion, **Chanal**, córką Konstantego i Agaty z Marinów, żyjących małżonków Chanal w m. Rambervillers.

— W sobotę o godz. 7 wieczorem JX. Ponikowski w kościele Św. Anny (na Krak.-Przedm.), pobłogosławił związek małżeński p. Aleksandra **Zerańskiego**, majstra blacharskiego, z panną Anną **Stasikowską**, córką Kacpra obywatela tutejszego i Barbary z Kanińskich małżonków Stasiakowskich.

— Dnia 31 Lipca r. b., o godzinie 8mej wieczorem to jest w Sobotę, w tutejszym kościele ewangelicko-augsburskim, JX. Gustaw Manitus, Pastor warszawski, pobłogosławił małżeństwo zawarte między p. Karolem **Doepler'em**, kawalerem, Urzędnikiem Zarządu pałaców Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Warszawie, w Łazienkach Królewskich zamieszkałym, a p. Olgą **Orthówną**, córką niegdy tutejszego obywatela Józ. Orth'a, zmarłego w Moguncji, i żyjącej jego małżonki Honoraty z Niskowskich. — Przed obrzędem zaślubin artyści opery teatrów warszawskich wraz z amatorami, z pośród wielu przyjaciół pana młodego, wykonali na głosy Hymn „Veni Creator“, a następnie miejscowy Kantor, p. Fryderyk Loppe, odegrał na organach piękne „Postludium“ Brosiga.

— Onegdaj, o godzinie 6tej po południu, w kościele ewangelicko-augsburskim, JX. Gustaw Manitus, pastor warszawski, pobłogosławił małżeństwo, między p. Maciejem-Teofilem **Lietz'em**, kawalerem, mechanikiem, w Warszawie zamieszkałym, a panną Amalią-Bertą **Schmidtówną**, córką tutejszego zmarłego obywatela i majstra ciesielskiego Fryderyka Schmidt'a, i zamieszkałej w Warszawie jego małżonki Doroty z Kwelów.

— Dziś o godzinie 10tej rano, tenże JX. Manitus, pobłogosławił małżeństwo, między p. Józefem-Bronisławem **Bystrzyckim**, lekarzem wolno-praktykującym w Warszawie, a panną Anną-Ludwiką **Sokolowską**, córką zmarłego tutejszego obywatela Feliksa, i zamieszkałej w Warszawie jego małżonki Karoliny z Neumannów, przy matce w Warszawie.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Francuzkie dzienniki zwracają wielką uwagę na wypadki hiszpańskie, które ich zdaniem nie są tak mało ważne, jakby na pozór zdawać się mogło, i jak je wysyłane z Madrytu telegramy przedstawiają. „La Patrie“ widzi wszystko w najczarniejszych kolorach i między innemi wiadomościami podaje i tę, że karlistowski generał Tristany, przeszedł rzeczywiście granicę z znakomitym oddziałem i nie tylko nie natrafił nigdzie na opór, ale udało mu się skłonić wysłane na ściganie go wojska generała Baldricha do przejścia na swoją stronę. „Patrie“ powiada dalej: „Wyprawa stronników Don Karlosa, rozpoczęta przed dwoma tygodniami, jak dotąd, zdaje się być uwieńczoną sukcesem. Liczne bandy, każda od 300 do 500 ludzi licząca, uorganizowały się w Nawarze, Guipuzkoi, Man-szy, Niższej Aragonji, w wielkorządztwie toledańskiem i aż do Północnej Katalonji. Te bandy składają się z ludzi znających dokładnie kraj, są bardzo ruchliwe

i działają zgodnie. Instrukcja udzielona im, każe utrudzać wojska rządowe, nigdy nie zapuszczać się w bój na serjo, ale w razie napadu większej siły, rozpraszać się, aby potem znów zebrać się w górach. Jeżeli taka partyzantka potrwa czas niejaki, można liczyć z pewnością, że sprawa Don Karlosa pozyska pewną liczbę malkontentów, którzy dotąd tylko się nie śmieją przyłączyć. „Trzeba oczekiwać z wydaniem ostatecznego wyroku, o ile wypadki usprawiedliwią sąd dziennika „La Patrie“.

Słychać, że zdrowie marszałka Niel'a tak dalece jest zagrożonem, iż może będzie przymuszonym opuścić ministerstwo a wtenczas zajmie takowe marszałek Bazaine. Wiadomość tę wszelako podajemy ze wszelką ostrożnością, i bynajmniej za nią nie ręczymy. „Constitutionnel“ jej zapewne.

W angielskiej Izbie Niższej wniosek p. Gilpin dotyczący zniesienia kary śmierci odrzucony został 118 głosami przeciwko 58. Wszystkie dzienniki pochwalają ten rezultat, jakkolwiek niektóre z nich zgadzają się z pojęciami przedstawiciela rządu, ministra Bruce, zdaniem którego we względzie kary śmierci, w prawodawstwie angielskiem mnożone ustępstwa i zmiany zaprowadzone być winny.

„Constitutionnel“ wspomina o starciu grożącym rychłym wybuchem pomiędzy Austrią a Rumunją. Węgiersko rumuńska kommissja, której zadaniem było załatwienie niektórych pogranicznych kwestji, nie mogła dojść do porozumienia się w przedmiocie prawa własności pewnego lasu leżącego na granicy. Węgierski pełnomocnik p. Belay zerwał w końcu układy i doradzał rządowi swemu, aby załatwić spór przez zajęcie w mowie będącego lasu.

Czytamy w egipskim (francuzkim) dzienniku „Le Nil“ że Francja zgodziła się w zasadzie, na mianowanie kommissji międzynarodowej dla zbadania w Egipcie kwestji reformy sądownictwa. Zdaje się, że kommissja ta wejdzie w życie, jak tylko reprezentant Francji wybranym zostanie.

I Turcja pod tym względem zdaje się być na wybornej drodze. Wydelegowała kommissją złożoną z prawników europejskich i muzułmańskich dla ułożenia kodeksu, mogącego pogodzić przepisy koranu z duchem kodeksu Napoleona, w ten sposób, aby utworzyć księgę praw, mogących służyć zarówno dla wszystkich mieszkańców państwa. Jestto bez zaprzeczenia prawdziwy postęp: jest to dzieło trwałe, do którego kierować się powinny wszystkie usiłowania i wszelka dobra wola.

Prawo odnoszące się do kompetencji trybunałów w Turcji, wypracowanem jest bardzo starannie, ale to nie dosyć, bo do dobrych praw, trzeba jeszcze dobrych sędziów, a Turcja pod tym względem, jak za dawnych czasów, bynajmniej zbytkiem nie grzeszy.

Rzeczpospolita Ecuador, wypłatała swym wierzycielom nieprzyjemnego figla. Rząd albowiem oświadczył, że skarb wyczerpany nie może im płacić ani kapitału, ani procentu.

## NOWE AMAZONKI.

W zeszłym miesiącu w Wirginji w stanie Henrico, odbył się dziki pojedynek pomiędzy dwiema murzynkami.

Jujja była panią serca towarzysza wspólnej niewoli pięknego Jerzego, on jednak ujrawszy raz w cieniu



magniolii, piękną Ellę, wyznał jej miłość i zerwał stosunki z pierwszą kochanką.

Okoliczność więc ta stała się powodem nienawiści śmiertelnej pomiędzy rywalkami i niezadługo, Julja wyzwała do walki Ellę.

Za broń wybrano bambusy.

Przeciwniczki stanawszy na placu rzuciły się na siebie jak tygrysy. Julja po kilku uderzeniach w głowę Elli, strzaskala kij i rozpoczęła gryść ją zębami i szarpać paznokciami.

I w pięć minut po rozpoczęciu pojedynku, czarne ciało Elli pozostało pod strzaskanym przez piorun dębem, a zabójczyni ocierała liśćmi, ręce zbroczone krwią ofiary swojego szafu.

W tejsze zaś samej chwili Jerzy klęczał u nóg trzeciej piękności Salomei i wyznając jej miłość, spotwierał Julję i Ellę.

I biali to samo potrafia.

Redaktor, W. Szymanowski.

— W Sobotę rano, wchodząc na ulicę Bednarską z kąpeli wiślanej znaleziono złoty pierścionek. Bliższa wiadomość w Dolinie Szwajcarskiej.

Herman Bilse.

— Dr. *Rosenthal*, Naczelný Lekarz Szpitala Starozakonných, po powrocie swoim z zagranicy, przyjmuje, jak dawniej, chorych w mieszkaniu swoim ulica Sto-Jerska Nr 1777 (26), do godziny 9ej z rana i od 4ej do 6ej po południu. —5737— (9665)

— *Adam Bogusławski*, trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wrosnięte paznogcie, kurzajki, narośle i brodawki wszelkiego rodzaju, bez użycia ostrych instrumentów; własnym sposobem, samemu tylko sobie wiadomym. Mieszka pod Nr 761, ul. Elektoralna, róg Białej. Wezwać go można i pocztą miejską. (3—0)—5,090—(8,605)

— **Interes bardzo korzystny** jest zaraz do odstąpienia; w posiadanie którego można wejść z niewielkim kapitałem. Wiadomość w owocarni na Krakowskim-Przedmieściu w domu pod Nr. 391 wprost Saskiego Placu. 2—3—5620—(9476)

*Kantor Loterii Ludwika Gwartzowskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 410, w pałacu Hrabiego

Kraśńskiego, poleca się Losami do 1szej klasy 113ej loterii, w całych, połówkach i ćwiartkach, której to ciągnięcie przypada dnia 9go Sierpnia r. b. Zlecenia z prowincji jak najakuratniej załatwiają się. Przytem nadmieniam się, iż poszukiwane Papierosy liściowe są w paczkach po 10, 25 i 100 sztuk, jakoteż Cygara, Papierosy i Tytoń, w najlepszych gatunkach.

(3—3)

—5542—(9331)

— Doktor *Aleksander Stromfeldt*, mieszka przy ulicy Marjańskiej pod Nr 1087d; przyjmuje chorych od godziny 3ej do 5ej po południu. —5700—(9614)

## DONIESIENIA.

**ROLETY z PŁOTNA rewantuchowego**, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą:

**J. ROŻAŃSKI,**

(3—12)—5612—(7892)

ulica Miodowa Nr 924.

## ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

**M. J. AUGUSTYNOWICZA,**

poleca wielki wybór **dewizek i kluczy bregietowskich** z imitacji francuskiej, nader ozdobnie wykonanych i trwałych. Nr 412a, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom W-go Beyera.

(V—1—0)

—5599—(9487)



Niniejszem uprzedzam: mianowicie PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, iż pod dniem 1 Sierpnia r. b., skradzionym został z domu przy ulicy Nowo-Karmelickiej Nr 2375d, **ZEGAREK damski złoty**, uszkiem nakręcany, cylinder, fabryki Genewskiej Patka; na kopercie wewnętrznej znajduje się portret mężczyzny z brodą, grawirowany; na wierzchniej kopercie również grawirowany herb **Dziuli**, (trzy węże w tarczy). Przy Zegarku Dewizka z dwóch łańcuszków cienkich złożona. PP. Handlujący podobnemi przedmiotami, gdyby im wpadł w ręce podobny Zegarek, raczą za stosowną nagrodą dać znać o tem policji śledczej, gdzie złożony jest adres pokrzywdzonego właściciela. (1—3) —5739—(9658)

## Potrzebne są Dwa Pokoje,

z Kuchnią i Komórką na drzewo, **zaraz**, za cenę około Rs. 150 (Złp. 1000), na 1szem lub 2giem piętrze, od frontu. Wiadomość w Składzie Materiałów Piśmiennych, pod firmą

Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej.

(1—1)

—5726—(9666)

# KANTOR LOTERJI I WEKSLU

egzystujący od roku 1826 pod firmą:

**JÓZEFA DAWIDSOHNA,**

przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 453.

W Kantorze moim, cieszącym się zaufaniem Publiczności od blisko pół wieku, wyszły na Loterji, prócz największych wygranych na Rs. **75,000** i **50,000** i wielokrotnie powtarzanych głównych wygranych na rub. sr. **30,000**, **20,000**, **15,000**, **10,000** it. d., it. d. w ostatniem ciągnięciu 5-jej klasy 112 Loterji

**Główna wygrana na Rs. 75,000.**

**10,000**, oprócz wielu pomniejszych.

**LOS** do 1-jej klasy 113 Loterji, której ciągnięcie odbędzie się dnia 28 (9) Sierpnia r. b., całe, półówki i ćwiartki, w najróżnorodniejszych numerach, są do nabycia.

Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się akuratność i pośpiech w wykonaniu danych zleceń.

(6—6)

—4625—7728)





W mieście gubernjalnem Lublinie, w najpryncypalniejszym punkcie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, jest do sprzedania **DOM** masiw murowany jednopiętrowy z antresolą na poddaszu; dach kryty blachą żelazną, w dziedzińcu którego znajduje się oficyna jednopiętrowa murowana, łącząca się z głównym budynkiem. Pod dachem wentowym, zabudowania gospodarskie, stajnia na 20 koni, nadto znajdują się śpichrze, wozownia parterowa i t. p. Pod głównym budynkiem są obszerne dwupiętrowe piwnice murowane. Dom ten użyty być może na Hotel lub inny Zakład, w którym znajdują się i sklepy. Po bliższą wiadomość informację co do kupna takiego, można się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 752 (nowy 14) na 2 gie piętro Nr mieszkania 5, codziennie od godziny 11 do 1-ej w południe, lub do Cukierni p. Józefa Semadeniego w ogrodzie Saskim. (2—3) —5410—(9084)

## Wagi dziesiętne i setne

do ważenia ładownych wozów, dla składów węgla, oraz wszelkich Fabryk i Cukrowni, wyrabiają się po cenach umiarkowanych, z zaręczaniem dokładności i mocy, w Fabryce WYROBÓW MECHANICZNYCH

**J. WORONCOWA WELIAMINOWA,**  
przy rogu ulic Marszałkowskiej i Wspólnej, Nr 1600 lit. o.  
(4—6) —5428—(9196)

## TEATR WIELKI.

Dziś **BIAŁA KAMIEŁKA — PORTRETY KOCHANKA I MEZA — DOBRANOC SĄSIEDZIE.** (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro **PRZYSIĘGA HORACEGO — DWA POSĄGI** (Widowisko bezpłatne).

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej,** **KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrykcją **B. Bilsego,** Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6<sup>1/2</sup> wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środę i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (50—0) —3894—

## J u t r o :

1. Uwertura z op. „Euryanthe,” (K. M. Webera).
  2. „Die Fürstensteiner,” walc, (Bilse’go).
  3. Andante ze Świty, (F. Lachnera).
  4. Fantazja z op. Meyerbeer’a „Afrykanka,” (Voss’a).
  5. Uwertura z op. „Nocleg w Grenadzie,” (Kreutzer’a).
  6. Hofballanze-walc, (Strauss’a).
  7. a) Canzonetta, (Mendelssohna-Bartholdy).
  - b) Marsz Turecki, (L. Beethoven’a).
  8. Potpourri z op. „Faust,” (Gounod’a).
  9. Uwertura z op. „Sroka złodziej,” (Rossini’ego).
  10. „Les Fauvettes,” polka z towarzyszeniem 2ch piccolo-fletów, (Bosquet’a).
  11. a) Pieśń leśna, kwartet na 4 waltornie, (Mendelssohna-Bartholdy), wykonają PP: Politz, Petzold, Schwan i Pillhatsch.
  - b) „Wenn ich doch ein Vöglein wär,” przełożone na arfę, (Parish-Alwar’a).
  12. „Miasto i wieś,” polka-mazurka, (Strauss’a)
- W **Środę**, na powszechne żądanie, **Symfonia C-dur,** Nr II, (Rob. Schumann’a).

Znany **TERCET** Koncertowy **GRZEGORZA LANCKORONSKIEGO** przy Cukierni w ogrodzie Krasiańskim każdodziennie grać będzie rano od 8-ej do w pół do 10-ej, a po południu od godziny 5-ej do w pół do 8-ej, codziennie program nowy, na co lubowników muzyki uprzejmie zaprasza. (8—14) —5309— (8859)

**Tivoli** od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu, — Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humerystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrykcją **P. J. Russanowskiego,** znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz. 8mej. (31—0) —4513—(4620)

**ALKAZAR** przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrykcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7<sup>1/2</sup> wieczorem. (47—0) —3995(6532)

## D z i ś :

- I. „List und Dummheit,” scena przez Nedelko.
- II. „Ein ungeschliffener Diamant,” scena przez Rosena.
- III. „Die schöne Galathea,” scena ze śpiewem, (Suppe’go).

## J u t r o :

**Benefis Antoniego Philadelphia,**

Artysty i Zarządzającego.

(1—1)

—5730—

Dziś i codziennie, w Ogródzie „**ELDORADO**,” przy ulicy Długiej, Nr 586, **Towarzystwo Śpiewaków Paryżkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (47—0) —4021—

Jutro, t. j. we **Wtorek,**

## W KASSINO,

przedstawienie składać się będzie:

1. „Mizantrop i Druciarz.”
2. „Icek zapieczętowany.”
3. Tańce. — Muzyka w pełnym komplecie od godziny 6ej grać będzie. Ogród Ogniami Bengalskimi oświetlony zostanie. (1—1) —5731—(9648)

Zaś w dniu 5tym b. m., t. j. we **Czwartek,** w tymże **KASSINO,** na **benefis Małżonków Krzyżanowskich,** przedstawionem będzie:

1. Taniec Kaczuczka.
2. Śpiewy i Deklamacja z komedji „Pod strychem”
3. Pas de deux, mazurkowe.
4. Śpiewy i Deklamacja z komedji-opery „Adwokat.”
5. Taniec żydowski „Lejbe i Siora.”

Orkiestra w pełnym komplecie od godziny 6ej grać będzie. W końcu Illuminacja, Fajerwerki i Ognie Bengalskie

Dyrektor Teatru, **Modzelewski.**

(1—1)

—5732—(9649)

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 roku.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble i kop.		rs.	
Pół imperjał Ros. rs.	— k. — rs. 6 k. 60	—	—	—	—
Dukaty Hollend. rs.	— k. — rs. 3 k. 65	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)		—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100		93	57	93	7
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 110		93	90	93	40
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego		101	—	100	25
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .		77	32	77	—
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864		173	—	171	50
z r. 1866		173	—	171	50
Akcje Drogi żel. War. — Wied. za sztukę		71	—	70	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,		74	17	—	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Dróg żelaz.		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.		—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.		—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.		102	—	101	—

Wartość kuponu oież: od List Zast rs — kop. 43<sup>1/3</sup>  
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 67<sup>1/2</sup>

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. — rs. 116 k. 85

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: — rs — k. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. — rs. — k. —

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 96 k. — rs. — k. —

**Jutro Kurjer nie wyjdzie.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

**DODATEK.**



**Wiadomości Literackie.**

— **Gazeta Lekarska**, pismo tygodniowe poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarii Nr 5 wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; Krwotok maciczny skutkiem przyrośnięcia łożyska, Endometritis septica, Colitis catarrhalis, wyzdrowienie; Postrzeżenie D-ra Gawrońskiego; O wpływie nerwu trzewiowego (splanchnicus) na ruchy serca, przez Kazimierza Gurbkiego (c. d.); Całkowite podokostne wypielowanie stawu łokciowego prawego (resectio subperiostealis totalis cubiti dextri) z powodu próchnienia kości (oleanarthrocace); Wyzdrowienie z przywróceniem zupełnej używalności kończyny, przez prof. Girsztowta; (c. d.); Kronika Zagraniczna; O chorobach przełyka u dzieci, przez D-ra Stefana, słuścił Dr. Leon Dudrewicz, (c. d.); Wiadomości bieżące; Prelekcje anatomji Dr. Z. Laskowskiego; Dr. Bronisław Radziszewski. Dodatek: Farmakologii arkusz 17-ty Tomu II-go, Gynekologii arkusz 1-szy.

— **Przyjaciel Dzieci** Nr. 83 wyszedł z druku i zawiera: Boa duszący tygrysa (z ryciną); Owady IV. Owady polujące; V. Owady ujarzmiające i wojujące (c. d.); Lodniki i morze lodowe w Alpach, (z ryciną); Różne przygody Grześia; 3. Grześ zostaje chłopcem okrętowym, (c. d.); Człowiek aniołem, (wiersz) Fr. Gumowskiego; Dwaj Bracia, (Bajka) F. Mikorskiego. — Cena w Warszawie miesięcznie kop. 35, kwartalnie rs. 1 kop. 5, na prowincji w Cesarstwie i zagranicą, kwartalnie rs. 1 kop. 75.

— **Tygodnik Mód** Nr 31 wyszedł z druku i zawiera: Prelekcje publiczne, D-ra Henryka Lewestama, (d. c.) prelekcja 8-ma; Ze wschodu (wiersz) przez Adama Maszewskiego; Na prowincji, powieść w dwóch częściach przez Elżę Orzeszkową, (d. c.); Korrespondencja z Paryża; Pogadanka; Echo Kołyski (wiersz) przez Adama Asn.; Symbolika kwiatów i roślin ozdobnych przez Feliksa Bexlan; Dalszy ciąg objaśnień dodatku arkuszowego. — Do tego N-ru dołączają się desenie i drzeworyty. — Cena w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, na prowincji w Cesarstwie i zagranicą kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10.

— **Biblioteka Warszawskiej** zeszyt na miesiąc Sierpień r. b. wyszedł z druku i obejmuje: I; Dzieje Idealu, powieść Jana Zacharjasiewicza; II. O kształceniu nauczycieli dla szkół początkowych w Prussach przez A. G; III. Kalewala, Epopeja fińska, przez S. D.; IV. Wykopalsko na wyspie na jeziorze Lednicy pod Gnieznem przez Aleks. Przezdzieckiego, (z planem); V. Kronika paryska literacka, naukowa i artystyczna; VI. Słońce i jego światło przez T. Obidzińskiego; VII. O wolności porcelowania gruntów ze względu na stosunki Galicyjskie M. Marassa, Kraków 1868 przez F. Z.; Kościół Ś-go Jana Chrzciciela we Lwowie przez B. Widmana, przez F. Z.; O kanalizacji miast w ogóle a miasta Warszawy w szczególności, przez %; Jan D. A. Janocki p. K. Estrejchera, Kraków 1869, przez K. Wł. W.; Krótka grammatyka polska W. Dawida, Warszawa 1868 przez Wł. Nowickiego; Abdallah czyli czterolistna kończyzna powieść arabska Ed. Labontaya, Warszawa 1869 przez A. J. S.; VIII. Wiadomości bieżące i rozmaite; IX. Dostrzeżenie meteorologiczne za miesiąc Czerwiec rok bieżący

**25 Obrazków SS., Kolorowanych,**  
**za 20 kop. (40 gr.)**

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzonych jej aprobatą. Czyżniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowaną u nas niską, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowiąc mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner & Wolff.**

—336—

**Księgarnia i Skład Nut Muzycznych**  
**MICHAŁA GLÜCKSBERGA,**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego, Nr 7 (411), otrzyma na **skład główny** świeżo wyszłe dzieło, pod tytułem:

**HELENA,**

powieść,

przez

**J E Ż A.**

2 tomy. Poznań. 1869 rok.

Cena Rs. 1 Kop. 80.

(2—3)

—5639—

Nakładem Księgarni p. f.

**Józefa Zawadzkiego w Wilnie,**

wyszło świeże dzieło pod tytułem.

**Bóstwo Jezusa Chrystusa**

nowe dowody z ostatnich wieków niedowiarstwa wyciągnięte przez

**AUGUSTA NICOLASA,**

z 3go wydania przejrzanego i powiększonego przełożył

**Joachim Debiński** s. p. Mag. S. Teol i Fil.

Cena egzemplarza rs. 1. w Warszawie: Skład główny w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Wgo Grodzickiego Nr 7 (411) i tu jest do nabycia oraz we wszystkich innych Księgarniach Na prowincji u L. Arzta w Lublinie, H. Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Moździeskiego i Goldhaara w Kielcach, Kempnera w Płocku, Kobna w Częstochowie i Petrokowie, Zibermana w Radomiu, Schonfelda w Łomży.

(2—3)

—5638—

**The Free-Mason,**

czem są, co robią i czego chcą, z ósmnastego wydania francuzkiego, przełożył Wł. M. Cena kop. 30. Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Osoby z prowincji życzące sobie mieć to dziełko, raczą przesłać kop. 30 (w markach pocztowych), pod adresem: Do Księgarni **Aleksandra Szeifsteina**, Krakowskie-Przedmieście. Nr 402, wprost Kościoła Ś-go Krzyża, a będą miały odwrotną pocztą nadesłane **franco.**

(6—6)

**Die Frei-Maurer,**

Franc-Maçons,

Wolno-Mularze,

—5193—



## Larme d'une orpheline, Fantaisie,

ułożona na Fortepian przez Karolinę Fiszer. Cena kop. 30.  
**Polka** ułożona na Fortepian przez Karolinę Fiszer. Cena Kop. 15. Wyszły Nakładem Juliana Müllera, przy ulicy Senatorskiej wprost parafii Sgo Antoniego i do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.  
 (1—1) —5676—

## DONIESIENIA.

### Magistrat Miasta Warszawy

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 11 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 12tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wykonanie robót restauracyjnych w areszcie policyjnym mieszczącym się w Gmachu Ratuszowym od summy na rs: 3383 kop. 45 i pół, wyraźnie na rubli trzy tysiące trzysta osmdziesiąt trzy, kopiejek czterdzieści pięć i pół wykazem kosztów obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobienia poprawek i przekreśleń wypisać jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej. Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs: 338 i na koszt ogłoszenia rs: 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blisze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się wykonania robót restauracyjnych w areszcie policyjnym mieszczącym się w Gmachu Ratusza za summę anszlagową wynoszącą rs: 3383 kop. 45 i pół (wypisać literami) i odstepuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 338 i na koszt ogłoszenia rs: 10. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**  
 Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(1—3) —5605—(Dz War.)

### KOMMISSARZ ADMINISTRACYJNY

Cyrkułów 1-go i 2-go

#### Miasta Warszawy.

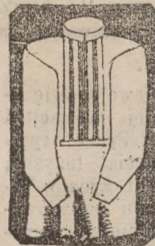
W skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 7 (19) Lipca r. b. Nr. 8,658 w dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. to jest we wtorek, o godzinie 4-ej po południu, w domu pod Nr. 370, przy ulicy Bednarskiej w sklepie Rozmaitości, własnością zmarłej Antoniny z Dąbrowskich Krüger będącego, rozpocznie się publiczna licytacja różnych ruchomości, po tejże zmarłej pozostałych, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu, zaraz płacić się mające.

2—2 —5704— (Dz. War.)

### Łaźnia Parowa

z dwoma parniami i łaźienki o 4 wannach, w każdym czasie są do wydzierżawienia lub sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Zakład ten jest w mieście Powiatowem Pułtusk, liczącym ludności do 10,000 dusz, obok stale konsystującego wojska. Zakład to nowym może być wydzierżawiony lub sprzedany. O warunkach dzierżawy lub kupna wiadomość powziąć można pod Nr 647 i 8, przy ulicy Przejazd, w Kantorze W-go Scholtze w Warszawie, lub na miejscu w Pułtusku pod Nr 292.

(2—6) —5663—(9556)



## Zakład Szycia Bielizny

### Baranowskiej,

Nowy-Swiat Nr 60, przy rogu Ordynackiej i Wareckiej.

Odrabia jak dotychczas wszelką bieliznę męską, damską, znaczenie, obregbanie, pikowanie na maszynach. Gorsy na tuziny i sztu-

ki ceny (zniżone). (3—4) —5587—(9344)

### KANTOR

## Najmu Powozów i Mleka

### Honoraty Friedlein,

z domu S-to-Krzyżkiego, Nr 406/7, przeniesionym został na drugą stronę tejże posesji pod Nr 1326 nowy Nr 12, przy rogu ulicy Włodzimierskiej i Sto-Krzyżkiej do oficyny, jak druga sień naprzeciwko kowala.

(9—18) —5170—(8695)

## Fabryka Pojazdów W. Romanowskiego,

(dawniej Brühla),

jedynie sama wyrabiająca w tutejszym kraju

## WELOCIPEDY,

w zamiarze upowszechnienia takowych, udziela lekcje jazdy za bardzo niską cenę, bo tylko po Kop. 30 za godzinę, codziennie od 7ej wieczorem. — Ulica Erywańska, Nr 1066a.  
 (2—4) —5629—(9484)

## O Szuwaksie i Atramencie.

Po kilku-letniej praktyce przy jednej ze znaczniejszych Fabryk WYROBÓW Chemicznych i po nabyciu kilku sekretów zagranicznych, udało mi się skombinować doskonały Szuwaks, szczególnego czarnego glansu, a przytem bardzo konserwujący skórę, utrzymujący tejże miękość, oraz Atramant doskonały czerwono-wo piszący, a po uschnięciu trwałe i bardzo czarny, nie niszczący piór stalowych; z czem mam zaszczyt polecić się Łaskawym Kupującym. Fabryka moja egzystuje przy ulicy Zimnej pod Nr 246 (3).

Józef Jakubowski.

(2—3) —5688—(9597)

## Sola-Weksel na Rs. 345,

przez A. C. Nychaus wystawiony na imię W. Z. Boguszowej, zgubionym został w zeszłym tygodniu. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić, za wynagrodzeniem, do Obroncy Przyjemskiego, na Podwału Nr 519. Nadmieniam się przytem, że Weksel ten na nic Znalazcy przydać się nie może, gdyż stosowne kroki przedsięwzięto.

(2—3) —5673—(9596)

## Żądana jest Pożyczka Rs. 3,000,

na hipotekę Domu w Warszawie. — Wiadomość w Składzie Zapalek R. Bühm'a, wprost Hotelu Rzymskiego, od 4ej do 5ej. — Tamże można powziąć wiadomość o korzystnej Posadzie w Interesie Przemysłowym tu w Warszawie, za Kaucją Rs. 4,000, od której procent umówiony, będzie z góry odliczony. (3—4) —5603—(9448)

## Nowo urządzony Młyn,

o dwóch kamieniach francuskich, i z jednym szrutownikiem; o trzy wiorsty od Banhofu przy kolei żelaznej odległej, poruszany parą i ze stosownym potrzebnym opałem, jest zaraz do wydzierżawienia. Pretendent do wymienionej dzierżawy, z gwarancją dotrzymania umówionych warunków, zgłosić się zechce dla poinformowania w tym przedmiocie do domu pod Nr 1341, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, gdzie mu stróż wskaże młynem wspomnianym interesującą się.

(3—3) —5473—(9216)



Z początkiem roku bieżącego, urządziliśmy w nabytych przez nas posesjach Nr 2997, 2997b i 2998, przy ulicach Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat

# FABRYKĘ

## MASZYN ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH,

jako też

## RÓŻNYCH APARATÓW I NARZĘDZI

## W PRZEMYŚLE I ROLNICTWIE UŻYWANYCH.

Zawiadamiając o tem Szanownych naszych Klientów, mamy honor donieść, iż wyrabiamy wszelkiego rodzaju **Plugi, Zgłębiacze, Spulchniacze, Obsypniki, Wypielacze, Drapacze, Brony, Walce, Znaczniki, Siewniki, Przetrzęsacze, Grabie, Spychacze, Maszyny do kopania kartofli, Maneże, Młockarnie, Maszyny do wiania i czyszczenia zboża, Sieczkarnie, Siekacze, Szarpacze, Rozdrabiacze, Parowniki i t. d., Wagi stołowe, dziesiętne i setne; Szafy, Skrzynie i Szkatułki kassowe; Okucia do drzwi i okien; Maszyny parowe stałe i przenośne; Maszyny i Aparaty do cukrowni, gorzeln, browarów i krochmalni; Transmissje, Młyny, Tartaki, Olejarnie i t. p., słowem wszystko co w Przemysle i Rolnictwie praktycznie zastosowane być może.**

Wyroby swoje wykonywać będziemy podług najnowszych modeli, które w praktyce okazały się najskuteczniejszymi, lecz z zastosowaniem ich, do potrzeb i warunków miejscowych.

Przy urządzeniu tej naszej nowej fabryki, sprowadziliśmy najnowszej konstrukcji i ulepszone maszyny do obrobienia metali i drzewa, co nam ułatwia wielce dokładne, szybkie i stosunkowo tanie produkowanie.

Urządziliśmy również aparaty do parowania drzewa, co daje nam możność dostarczania wyrobów drzewnych, dokładnie wysuszanych, które nigdy pękać ani paczyć się nie będą.

Cenniki wyrobów naszej fabryki jeszcze nie są wydrukowane, dopóki więc takowe nie będą ogłoszone, sprzedawać będziemy swoje produkcje po cenach, praktykowanych w innych reputowanych fabrykach i składach tutejszych.

Składy nasze i Bióro główne mieszczą się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d, obok kościoła i naprzeciwko.

### OSTROWSKI i S<sup>KA</sup>.



## Dobry Interes!

Zakład Gastronomiczny pierwszorzędnym, poza rogatkami po-  
łożony, od bardzo dawnych lat uczęszczany przez Warsza-  
wian, szczególnie dla pięknej i ulubionej miejscowości, oraz  
wzorowego porządku z jakim jest prowadzony. Dom w najlep-  
szym stanie i z wszelkimi rekwizytami do gastronomii przy-  
należącymi, ogrodem warzywnym i owocowym dużym, oraz  
wielkim parkiem angielskim naturalnym, w każdym czasie  
jest do wydzierżawienia na lat trzy. Bliższa wiadomość przy  
ulicy Kanonji Nr 85/6 (nowy 4) 2 piętro do godziny 9 rano  
i od 3 do 5 po południu.

(2—3)

—5568—(9368)

## Summa Rs. 12,000,

amortyzująca się, do odstąpienia na Dobra Ziem-  
skie, zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość pod Nr  
501, ulica Podwał, Nr 7 mieszkania, lub w Radomiu u Broni-  
sława Łazowskiego, b. Urzędnika Rządu Gubernialnego.

(2—3)

—5574—(9398)

Żadana jest rodowita

## NIEMIKA

Miejsce zgłoszenia się Stróż z Nr 58 Nowy-Swiat wskaże,  
od godziny smej do 10tej zrana i od 4tej do 5 1/2, po połu-  
dniu.

(1—2)

—5721—(9637)

Do Zakładu Fryzjerskiego

## Felixa Alexandra Lipink,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1257 potrzeba,  
**Dwóch Subiektów,**  
zupełnie uzdolnionych w tymże fachu.

(1—1)

—5719—(9369).

Żadany jest

## RZĄDCA,

do dużego domu z kancją w gotowni i obeznany dokła-  
dnie z powyższym obowiązkiem. Wiadomość udzieli Kantor  
po Paradoskiem na Tłomackiem.

(1—3)

—5711—(9634)

## O S O B A

uzdatniona w Krawiecczynnie i szyciu bielizny, życzyłaby  
sobie wyjechać na wieś na kilka tygodni do roboty. Inter-  
sanci raczą złożyć swe adressy w Redakcji Kurjera War-  
szawskiego pod literami J. L.

(1—1)

—5723—(9638)

**Meżczyzna** mający lat 34, posiadający język Polski i  
niemiecki dokładnie, a nieco ruski, poszu-  
je posady jako rządcą Hotelu lub Rachmistrza w jakim Ho-  
telu. Wiadomość udzieli Pan Skoryna, kupiec na Pradze  
przy Warszawie.

(1—3)

—5716—(9644)

## M A G A Z Y N M Ó D

pod firmą

## WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu,  
po lewej stronie, a 4-ty od ulicy Wierzbowej, po prawej  
stronie, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego,

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług najśwież-  
szych żurnali Paryżkich, które sprzedaje po ce-  
nach nader umiarkowanych. — Przyjmuje ta-  
kże **Suknie, Bieliznę i Krynoliny** do roboty;  
**Płótna** do prania i fryzowania, jak również i noszone już  
**stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też  
i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych. — Tam-  
że potrzebne są **PANNY** uzdatnione do **Krawiec-  
czyzny**.

(0—0)

—7167—(7238)

# FABRYKA WÓD MINERALNYCH L<sup>DA</sup> PRZEMYSKIEGO APTEKARZA



przy ulicy Senatorskiej, naprzeciwko kościoła S-go Anto-  
niego Nr 468, nowy 20, w domu P. Kaftala, przeniesiona od  
S-go Jana z ulicy Wierzbowej Nr 638a.

Coraz większe żądanie Wód Mineralnych w syfonach  
z mojej fabryki, zmusza mnie uczynić dla każdego przy-  
stępni, a zatem fabryka odtąd sprzedawać będzie każdą  
wodę jak **Viehy, Krynkiej, Szczawnickiej** i  
wszelkie inne po cenie fabrycznej, to jest. **15 kop. za sy-  
fon Wody**, oprócz zastawu rs. 1 kop. 50 na syfon; w bu-  
telkach zaś po 12 kop. bez flaszki. **Woda Sodowa,**  
**Selterska i Limonada**, po cenach zwyczajnych; na  
każdą flaszkę zastaw 3 kop.

Mam nadzieję, że przez cenę umiarkowaną, upowszechni  
się znakomicie używanie wód mineralnych, zwłaszcza w o-  
becnej porze; skuteczność jaka jest wymagana przez Dokto-  
rów, zupełnie równa się naturalnym.

Nadmieniam, iż w mojej fabryce wyrabiane są wody po-  
dług najdokładniejszych rozbiórów chemicznych i za tako-  
we tylko poręczam.

**Leopold Przemyski**, Magister Farmacji,  
(6—8) —5286—(17,733)

## PROŚBY I TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,  
redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**,  
w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i  
Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach  
sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania  
w zakres tegoż Biura wchodzące. (2—4) —5695—(10202)

## O S O B A

posiadająca w wysokim stopniu język francuzki, pragnie go  
udzielać młodym Panienkom w swoim mieszkaniu na godzi-  
ny. Wiadomość powyższą można w Księgarni PP. Gebethne-  
ra i Wolffa, na Krakowskim-Przedmieściu

(0—0)

—4703—

(7865)

## Prawnik Praw Ruskich,

redaguje Prośby do wszelkich Władz i różne Akty w języ-  
ku ruskim; tłumaczy najdokładniej z polskiego i innych ję-  
zyków na ruski, poręczając się, że uznane będą przez wła-  
ściwe Władze za zgodne, i zaradza w sprawach ruskich, za  
wynagrodzenie umiarkowane. — Ulica Nalewski, w domu Wgo  
Nathansona, Nr 2244a, w 2ej bramie, na 1m piętrze, Nr 17.

(1—12)

—5692—(9608)



## Wolancik jedno-konny,

choćby nieco używany.

Mający takowy zgłosić się raczą pod Nr 954, a Żelazną  
Bramę, gdzie Apteka Wgo Knolla. Stróż miejscowy wskaże.

(3—3)

—5640—(9513)



## R Z A D C A

zarządzający od lat ośmiu wzorowem gospodarstwem, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie Polskiem zaraz lub od Sgo Michała. Listy franco z objaśnieniem warunków, przyjmuje J. Droszyński. Wielbrandowo per Skurcz w Prusach Zachodnich. (2-3) —5672—(9554)

## IMBRYKI DO HERBATY I KAWY

**z metalu Britanique**

*w różnych fasonach i wielkościach*

poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i stalowych **W. Geyera**, przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego.

(5-10)

—4980—(8393)

## ZAKŁAD GALWANICZNY

**złocenia i srebrzenia**

**PIOTRA SOBOLEWSKIEGO,**

(dawniej Drevs),

egzystujący przeszło lat 20ścia przy ulicy Niecałej pod Nr 614g, z dniem 1ym Lipca r. b. przeniesionym został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476b (nowy 7, do domu Wgo Bogk'a, obok Teatru.

Zakład niniejszy przyjmuje do złocenia, srebrzenia, galwanicznie i w ogniu, oraz rzeczy wytarte platerowane pokrywa na nowo srebrem i przyjmuje wszelkie brzozy, galanterje, biżuterje, do złocenia, odnawiania i reparacji z czem poleca się Właściciel niniejszego Zakładu.

**P. Sobolewski.**

(10-14)

—5024—(8446)

**Rs. 5,250**



jest do ulokowania na iszy Nr hypoteki Domu mrowanego w Warszawie. Adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(2-3)

—5661—(9551)



Z powodu zmiany lokalu, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną **Kozeta** mahoniowa pokryta skórą kozłową, także dwa **Fotele** ładnie wyglądające, i ozdobny **Stół** mahoniowy. Wiadomość do godz. 9-tej rano i od 4-ej do 5-ej po południu u stróża domu Nr 1328, na rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Szkolnej. (2-2) —5588—(9415)



Jest do sprzedania za przystępną cenę

**Fortepjan Mahoniowy,**

o 6 1/2 oktawach, z dwoma Szprejami i pół Białem metalowym, używany, lecz w dobrym jeszcze stanie. Obejrzeć go można w domu Księdza Wojno, w Alei Jerozolimskiej Nr 1582 lit. N, naprost Magazynu Drogi Żelaznej Warsz.-Wied., na 2m piętrze, Nr 10 mieszkania.

(2-3)

—5650—(9502)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

**FORTEPJAN,**

zupełnie w dobrym stanie, o pół siódmej oktawy, za bardzo przystępną cenę, oraz i rozmaite **Kwiaty** w doniczkach. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1370, w domu Wgo Martwicha wprost Zielonego Placu, na 1-szem piętrze, Nr 13. mieszkania, stróż miejscowy wskaże. (3-3) —5432—(9178)

## WAŻNA WIADOMOSĆ

W domu Wgo Grabowskiego przy ulicy Miodowej naprzeciw filarów pod Nr 495, w sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności odbywa się rzeczywista wyprzedaż różnych towarów, jak to płótna z różnych fabryk, chustek białych do nosa, bielizna męska i damska, oraz stołowa po cenach daleko niżej kosztu.

(1-3)

—5720—(9647)

## PIGULKI SCORDIUM.

Maść doktora **André Lebel**, autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA MEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(1-104)

—5506—( )

**Gdyby który z Nabywców Nr 4,540, Loterii Klassycznej,**

zyczyl sobie odstąpić choć jedną ćwiartkę tego biletu, otrzyma podwójną zapłatę zaklasę 1szą. Zgłosić się po adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(2-3)

—5669—(9557)

### Do sprzedania

**FOLWARK** składający się z 75 dies. (z 5 włók mianowicie chełmińskiej,) w czem mieści się łąki 23 diesiatyn (półtocy włoki) gruntu w połowie pszenne, zabudowania dostateczne, przy domu mieszkalnym ogród i i pół dies. (trzy morgowy, w połowie warzywny i owocowy, odległy od stacji kolei żelaznej Warsz. Wied. Skierniewice o wiorst 25. Bliższą wiadomość powziąć można zaraz za rogatka Moskiewską w Kamionku lit. A, obok cementarza katolickiego.

Do sprzedania **OMNIBUS** niekryty, parokonnny, mało używany, bardzo lekki i silnie zbudowany, ośm osób mieszczący, oraz **KARYKIEL** jednokonnny.

Tamże jest do sprzedania **LÓD**, pud 1 po kopiejek 20, w większych partjach z dostawą.

(3-6)

—5668—(9558)



## Zabrania się polować

na gruntach Dóbr **Grodziisk**, przy Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pod utratą psów i broni — **Viclor Guizetti.**

(2-3)

—5698—(9610)

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

## MEBLE

**z kilku pokojów urzędowej roboty,**



a mianowicie: **Garnitur mebli mahoniowych**, rypsem kryty, składający się z 2-ch foteli; 6-ciu krzesel, kanapy i stołu przed kanapę; stół do kart, kozetka, 6 napeonek skórą amerykańską krytych, dwie szafy duże, szafka do bielizny, biurko, oraz dwa łóżka; toaleta duża damska, Kredens, stół jadalny oraz 2 lustra; franki do dwóch okien, żyrandol; dwa dywany, lampa i t. d. Wiadomość przy ulicy Ślizkiej, Nr 35 nowy, wchodząc po lewej stronie.

(9-12)

—4831—(5922)





Podajemy do wiadomości ogólnej, że założona przez nas w Mieście Kole fabryka wyrobów szklarskich, jest już w ruchu i wyrabia *Białe szkło* wydrążone, szlifowane i prassowane, *Szkło tafłowe, lagrowe* białe i pół białe, *Flaszk* z zielonego szkła, *Szkło optyczne* białe i półbiałe, oraz *Szkło kolorowe* wszelkiej jakości.

Za dobroć wyrobów i czystość szkła fabryka poręcza. Główny Skład naszych wyrobów powierzyliśmy w Warszawie i w Kutnie pp. *Izaakowi Hertz* i *Mojżeszowi Kaufman*.

Składy istnieją w Warszawie przy ulicy Nalewki, pod Nr 2241 (nowy 11) Hotel Berliński. W Kutnie pod Nr 37. W składach tych wszelki gatunek szkła sprzedawany będzie po cenach fabrycznych, nadto, ci główni składnicy upoważnieni są do przyjęcia zamówień, które fabryka z wszelką akuracją wypiełnia.

## LINDEMANN ET KLOTZ.

W skutek powyższego ogłoszenia zawiadamia się, że Skład Główny szkła z fabryki Kolskiej otwarty zostaje z d. 8-go Sierpnia r. b. (2—3)—5649—(9517)



### PRZYBORY MYŚLIWSKIE!

Torby, Rogi, Śrótownice, Manierki, Trąbki, Ładunki, Siatki, Wabiki na ptastwo, Wybijaczki do przybitek, Maszynki do kapiszonów, Flintpasy, Kapiszony zwyczajne różne, Gevelata Angielskie, oraz do Lefauchego i Floberta, z kulka-

mi i śrótem, Ładunki i Przybiki do broni Lefauchego w 3ch kalibrach, Kartusze do nich już znane i nowego zupełnie systemu, otrzymał z Paryża

### Handel Leonarda Kowalewskiego,

Nr 445, na Krakowskim-Przedmieściu, wprost b. Odwachu. (3—6) —5558—(9372)



### W mieście Skierniewicach jest do sprzedania Dom z obszernym Ogrodem,

owocowym i warzywnym, Sadzawką, Łączką i Altaną. O bliższych warunkach i cenie, wiadomość u Wgo Konrada Zielińskiego,

w Skierniewicach. (3—5) —5554—(8399)



### Dom z Ogrodem,

warzywnym i fruktowym, za Rogatkami Wolskimi, pod Nr 3094, jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. (3—3) —5570—(9395)

### RURKI PRZECIW ASTMIE

#### Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze astmy.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Montagne 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwika Spiessa. (71—0) 1504—(3735)

### MUSZTARDA.

Prawdziwa **SAREPTSKA** w proszku trzech gatunków, z renomowanej fabryki J. K. **Gleza**, sprzedaje się na pudry, (w beczkach) i na funty, po cenach fabrycznych, jedynie tylko w składzie **Produktów Żywności** przy placu Śgo Aleksandra, Nr 1588/9, (nowy 7). Panom handlującym ustępuje się stosowny rabat. (2—6) —5531—(9313)



Pozostawiony z powodu wyjazdu w Składzie Fortepjanów i Pianin zagranicznych



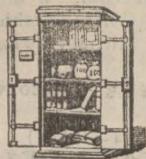
L. Fraenkla, przy ulicy Bieleńskiej i Tomackiej Nr 599 A. B., **Fortepjan pall-sandrowy**, prawie zupełnie nowy, z fabryki Kralla i Seidlera, o 7mii oktawach, z całym metalowym Blatem i 4ma Szprejcami, (krótki), najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepjan mahoniowy, bardzo mało używany, prawie nowy, o 7mii oktawach, z pierwszej fabryki, z całym metalowym Blatem i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę. Tamże jest bardzo mało używane Pianino palisandrowe, zagraniczne, do wynajęcia za umiarkowaną cenę. (2—3) —5634—(3771)

## PAPIER FAYARD I BLAYN

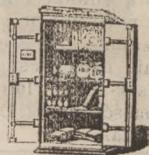
### CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w błonach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc. Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN**. Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40. W Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (11—24) —3557—(2634)





# FABRYKA ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności,



## OSTROWSKIEGO I S-KO

której Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok kościoła, ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

Nr 00	wysoka	cali	27,	szeroka	22,	głęboka	14 1/2,	kosztuje	Rs.	85
Nr 0	"		28 1/2,	"	24 1/2	"	21	"	"	120
Nr 1	"		30	"	25	"	23	"	"	150
Nr 2	"		34	"	27	"	24	"	"	200
Nr 3	"		40	"	30	"	25	"	"	230
Nr 4	"		44	"	32	"	25	"	"	260
Nr 5	"		48	"	32	"	25	"	"	300
Nr 6	"		54	"	34	"	25	"	"	350
Nr 7	"		60	"	35	"	26	"	"	400
Nr 8	"		72	"	48	"	26	"	"	600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającymi ciepła, wewnątrz nie lakierowane.

Zamki szaf Nr 1 do 8 są wynalazku **Amerikanina Yale'go**. Za otworzenie takiego zamku, innem jakimkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100 tysięcy franków. Wielu ślusarzy kusiło się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do scyzoryka, nie robi żadnych obrotów w zamku, a tem samem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

**Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.**

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbczyki zamykane, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz Zarządów dróg żelaznych i najznacniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerobić na system wyżej opisany.

Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczytzeni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż, odstępujemy przyzwoity rabat.

(3 - 0)

—5311—(8915)

# RUSKIE TOWARZYSTWO

## UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ,

W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymagane.

**Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

Biuro przy ulicy Elektoralfiej w domu W-go Feidhausena pod Nr 4 (dawniej 745/6), obok gmachu Bankowego.

(5—8)

—5371—(16,601)



## Osoba w średnim wieku,

z wyższą edukacją mówiącą językami: francuskim, niemieckim i polskim, pragnie znaleźć pomieszczenie do towarzystwa, zajmowanie się domowym gospodarstwem, lub do wychowania dzieci; chętnieby wyjechała w takichże warunkach do Cesarstwa, lub przyjęła obowiązek w Warszawie. Wiadomość Wązki Dunaj Nr 150 u Woźnego P. Mikołaja Ordynansa.

(1-1) —5705—(9646)



## KARETY i POWOZY

do najęcia przy ulicy Królewskiej, w domu Karasińskiego, Nr 1066N, [nowy 25 (21-0) —5016—(8458)]

## Nowo wystawiona Willa,

sama w sobie, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1754h, do sprzedania lub wdzierżawienia rocznie za Rs. 300. Składa się ona z 3ch Pokojów, Kuchni, Sionki i Werendy; jeden zaś Pokój duży na piętrze; do tego Piwnica, Komórka i Wygódka. Dla lubiącego spokojność mogłaby być bardzo pożądaną, a Ogródek należący do tego, bardzo miły i dostateczny dla przedpełnienia czasu zajęcia przedstawia. Mający chęć kupna, lub wdzierżawienia, przez miejscowego Ogródnika bliżej poinformowany być może

(2-8) —5659—(9555)

W miejscu odznaczającym się świeżym powietrzem, przy ulicy Leszno, Nr 84, są do wynajęcia każdego czasu, za bardzo przystępną cenę,

## odnowione LOKALE, suche i ciepłe;

na 1szym piętrze, 5 Pokojów i Kuchnia; na dole 6 Pokojów z dużym Salonem, Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Pralnią i Górą, wspólną. Na żądanie Stajnia z Wozownią.

W tymże domu 3 Pokoje z Kuchnią, od frontu.

(2-6) —5569—(9399)

## Do najęcia każdego czasu:

Siedm pokoiów z balkonem od ogrodu, nadto przedpokój, kuchnia angielska, stajnia, wozownia, dwie piwnice, góra osobna do wieszania bielizny i pralnia wspólna. Bliższa wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Wiejskiej Nr 1734, nowy 16. Tamże dowiedzieć się można o dwóch lokalach: jeden z nich na drugim piętrze od frontu, składający się z trzech pokoiów i przedpokojem bez kuchni, drugi zaś składa się z jednego obszernego pokoju o dwóch oknach na parterze od frontu.

(4-6) —5127—(8610)

W domu przy ulicy Niecałej Nr 614m, jest do wynajęcia w każdym czasie,

## Sklep z dwoma Pokojami;

może być i Kuchnia urządzona. Nadto w tymże domu będą od 6go Sierpnia, różne **MIESZKANIA** meblowane, miesięcznie, kwartalnie i rocznie, do wynajęcia.

(2-3) —5658—(9553)

## S K L E P,

z 3-ma pokojami, przedpokojem i kuchnią, oraz 2-ma piwnicami i komórką do wynajęcia każdego czasu **razem lub w połowie**, pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej wprost Zielnej i niedaleko Wielkiej ulicy w okolicy bardzo ludnej i ożywionej z powodu sąsiedztwa Komory Składowej i Warsztatów Drogi Żelaznej Warszaws: Wiedeński. Sklep ten oddawna zajmowany był na Handel Win i Korzeni, potem na bawiarę W-go Junga nareszcie na Szynek i restaurację, i na ten cel teraz może być wynajęty, lub też na Sklep Wędlin, Pieczywo albo na Zajazd dla osób mniej zamężnych przybywających Koleją które nawet często zgłaszają się same gdyż w domu tym niedawno jeszcze exystował taki zajazd przez lat wiele z dobrem powodzeniem.— Wiadomość u Właściciela domu Nr 1556 przy ulicy Chmielnej.

(4-5) —5543—(9329)

**MIESZKANIE** w entresoli od frontu, złożone z sześciu Pokoiów, Przedpokojem i Kuchnią, w domu przy ulicy Królewskiej, trzeci dom od Krakowskiego Przedmieścia, Nr 412E, jest od S-go Michała do najęcia za 150 rs. kwartalnie.

Tam są i mniejsze **MIESZKANIA** świeżo wyklejone po rs. 67 i pół na kwartał.

(1-3) —5724—(9641)

## Trzy Pokoje,

z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, i Dwa małe **POKOJE**, zaraz do najęcia, w trzecim domu z Rogatkami Czerniakowskiemi, (Nr 21). Takie same **MIESZKANIA**, stosowne dla Emerytów lub Osób lubiących sykojność, do najęcia także od Sgo Michała. Cena bardzo przystępna. Powyższa **Posseja** jest do sprzedania (bez pośrednictwa).

(2-3) —5670—(9594)

## Jeden Pokój na letnie mieszkanie

do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej

W KUSZYKACH Nr 1753abc.

Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty L.

Krupeckiego. (1-3) —5715—(9645)

## Mieszkanie dla pojedynczej osoby,

w miejscu bardzo przyjemnem, przy rodzinie, w którym czasie do wynajęcia; tamże jest **Fortepian**, z którego można korzystać. Potrzebną także jest Panna do dwójga początkujących dzieci która zarazem mogłaby być wyreczeniem w domu. Bliższa wiadomość przy ulicy Alexandrja Nr domu 2782B, Nr mieszkania 19 w podwórzu.

(1-3) —5702—(9640)

## Lokale do wynajęcia

przy ulicy Instytutowej, pomiędzy Aleją Ujazdowską, a ulicą Wiejską, pod Nr 1726KL, w domach Bankiera Stanisława Lessera.

**KAŻDEGO CZASU 3 Pokoje i Kuchnia** w oficynie na 2-giem piętrze, 2 Pokoje i trzeci w suterynie z kuchnią na parterze.—Od dnia 1 Października: 6 Pokoiów, Przedpokój, Kuchnia na 1-em piętrze z balkonem. Wszystkie z wodociągami i innemi dogodnościami. Wiadomość u Rządcy domu.

(1-3) —5712—(9643)

Przy placu S-go Aleksandra, w domu Nr 1739, nowy 10 wprost kościoła, jest do wynajęcia każdego czasu, za zniżoną cenę:

**Sklep** obszerny z dużym Pokojem, Piwnicą i Komórką, który może być urządzony stosownie do życzenia wynajmującego.

Na 3-ciem piętrze **Dwa Pokoje** kawalerskie z Przedpokojem, miesięcznie za rs. 6.

Tamże od S-go Michała r. b.:

**Cale 1-sze piętro**, złożone z 2-ch obszernych salonów z balkonem, 6 Pokoi, Przedpokój, oraz na dole obszernej Kuchni z Pokojem dla sług i wygódka, nadto dwie Piwnice do których wejście z kuchni, Stajnia, Wozownia i Komórka na drzewo. Bliższe szczegóły na miejscu.

(3-3) —5351—(9024)

## Mieszkanie na 1-m piętrze,

składające się z 4ch Pokoiów, z Balkonem, Kuchnią, Piwnicą, Komórką i Spiżarką, jest do wynajęcia zaraz, lub od Sgo Michała r. b., za Rs. 300 rocznie.— Tamże jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., na parterze w oficynie, **2 Pokoje** z Kuchnią, Spiżarką i Piwnicą, za Rs. 150 rocznie.— Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1127 (34).

(2-3) —5635—(9510)